

Roman Bartnicki

"Deuteronomium jako "księga" w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu", Renata Jasnos, Kraków 2011 : [recenzja]

Collectanea Theologica 82/3, 195-199

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ną całość, której kluczem jest uznanie i rekonstrukcja (czysto hipotetyczna!) domniemanych warstw redakcyjnych przekazów o Dawidzie i Salomonie, zarówno na etapie tradycji ustnej jak i przekazu literackiego. Autorzy słusznie utrzymują, że pisanie historii starożytnego Izraela nie może polegać na streszczaniu Biblii. Trzeba jednak podkreślić, że już dawno Biblia przestała być traktowana jako jedyne i niekwestionowane źródło informacji historycznych, co od wielu dziesięcioleci skutkuje wielowątkowymi badaniami komparatystycznymi oraz z zakresu historii tradycji i redakcji. Z tego punktu widzenia podejście Finkelsteina i Silbermana nie jest nowością, gdyż biblijne księgi święte zostały dogłębnie przeniecone bodaj ze wszystkich stron. Różnica polega na tym, że obaj autorzy zgodnie formułują skrajniejsze, co nie znaczy lepiej uzasadnione, niż to czynią inni uczeni, domniemania i tezy. Nie ulega wątpliwości, że dzięki nim nie tylko wnoszą własny wkład do badań nad Biblią i historią starożytnego Izraela, lecz zmuszają innych do wnikliwego przemyślenia poglądów traktowanych do tej pory jako naukowe pewniki. Nie jest to książka przeznaczona do czytania na plaży, a jeśli już, to przez kogoś, kto w wakacje zajmuje się tym samym, co w pozostałe miesiące roku. Przekład polski uszedł uwadze tych, którzy najchętniej po niego sięgają, skoro przez pięć lat od jego ukazania się nie doszło do żadnej poważnej dyskusji na tematy poruszane w tej książce.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Renata JASNOS, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmiennej starożytnego Bliskiego Wschodu*, Humanitas. Studia Kulturoznawcze, Akademia „Ignatianum”, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, ss. 485.

Omawianą pracę dr Renata J a s n o s przedstawiła Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie jako rozprawę habilitacyjną. Dzieło składa się ze *Wstępu*, trzech części, *Zakończenia* oraz *Summary*, *Spisu tabel* i *Spisu skrótów*, *Wybranej bibliografii*, a także *Indeksów*: rzeczowego, odniesień biblijnych, wybranych świadectw piśmiennictwa, odniesień do pozabiblijnych tekstów starożytnych.

Wstęp zawiera wszystkie elementy, których oczekuje się od wstępu do pracy naukowej: jest wprowadzenie w problematykę, ukazany został problem pracy, omówiona metoda pracy, przedstawiona literatura przedmiotu, zasygnalizowana treść trzech części.

Problem badawczy autorka sprowadziła do pytania: Jaka koncepcja dokumentu pisanego – „księgi” została wyrażona w Deuteronomium? Wyjaśniła, że

problematyka ta będzie próbą nowego podejścia do zagadnień biblijnych przez powiązanie ich z problematyką kulturoznawczą. Problem rozumienia „księgi” w kręgu kulturowym, w którym żyli autorzy biblijni, jest kluczową kwestią dla studiów biblijnych, a jednocześnie istotnym problemem antropologii kultury.

Powiązanie problematyki biblijnej z antropologią kultury wymusiło też dwa podejścia metodologiczne. Autorka zadeklarowała, że będzie stosowała metodę historyczno-krytyczną a jednocześnie elementy metod używanych w badaniach kultury: poszukiwanie i analiza tematów i wątków, wzorów kulturowych, instytucji związanych z pisarstwem oraz wzajemnych relacji między nimi w ramach kultury. Będzie też porównywać sytuacje kulturowe i teksty starożytne. Dotychczasowe analizy o charakterze synchronicznym czy diachronicznym skupiały się na samym tekście biblijnym. Dla Renaty Jasnos istotnym elementem będzie „odkrycie literackiego kontekstu powstawania, rozumienia i oddziaływania tekstu pisanego, czyli tego, co możemy nazwać «księgą». Powiązanie interpretacji biblijnej z analizą kultury starożytnego Bliskiego Wschodu będzie miało zatem miejsce nie tyle na poziomie samych tylko treści, tematów i motywów literackich, ile na poziomie świata koncepcji wyobrażeń i przekonań, na poziomie znaczenia tekstu dla samej kultury – z jednej strony jest to kultura piśmiennicza, a z drugiej religijna, teologiczna” (s. 18). Prace interdyscyplinarne z reguły trzeba witać z radością. Przez powiązanie biblistyki z antropologią kultury Renata Jasnos wpisuje się w badania biblistyczne korzystające z antropologii kulturowej. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* nazywa je podejściem przez antropologię kulturową.

Praca Renaty Jasnos składa się z trzech części. Każda z nich poprzedzona jest krótkim wprowadzeniem, co należy ocenić pozytywnie. Szkoda, że nie ma przynajmniej krótkich podsumowań wszystkich części. Owszem, istnieją konkluzje niektórych paragrafów (w części pierwszej po § 3.2.3.; w części drugiej po § 3 i 4; w części trzeciej po § 2, 3, oraz podsumowanie po § 5). Odczuwa się brak podsumowań po trzech głównych częściach.

Część pierwsza książki poświęcona została kulturze piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu ze szczególnym uwzględnieniem Izraela i Judy. Najpierw przedstawione zostały początki piśmiennictwa w Mezopotamii i Egipcie: pismo klinowe i hieroglify. Formę przejściową stanowiło pismo w Ugarit, gdzie pisano na tabliczkach, używając klinów w funkcji znaków alfabetycznych. Wynalezienie alfabetu na obszarach między Mezopotamią i Egiptem, prawdopodobnie na terenie Kanaanu, oznaczało rewolucję kulturową, porównywalną z przejściem od epoki brązu do epoki żelaza. Autorka zatrzymała się nad pismem protokananejskim, a następnie dokładniej przedstawiła pismo hebrajskie. Zna najnowsze odkrycia archeologiczne: nagośniony w 2005 r. hebrajski abe-

cedariusz z Tel Zayit z X w., oraz znaleziony w 2008 r. dokument z Chirbet Qeyafa. Ciekawe są spostrzeżenia na temat tzw. kultury pałacowej z drugiej połowy II tysiąclecia przed Chr., roli skrybów w miastach-państwach i systemu ich kształcenia. Przedstawiając te zagadnienia, autorka opiera się na aktualnych, najnowszych badaniach, publikowanych zazwyczaj w języku angielskim. Interesujące i trafne są rozważania na temat zakresu piśmienności na terenach biblijnego Izraela i Judy oraz uwarunkowań rozwoju piśmienności na tym obszarze. Za M. Weinfeldem autorka przyjmuje, że wiodącymi przedstawicielami szkoły pisarskiej odpowiadającej za redakcję Deuteronomium i kształtowanie nurtu deuteronomistycznego był Szafan i jego rodzina (2 Krl 22).

Na podstawie starszych analiz, wzbogaconych o wyniki badań nowszych, Renata Jasnos wyprowadziła ciekawe wnioski. Stwierdziła najpierw, że świadectwa epigraficzne wskazują na konieczność istnienia formalnej, ujednoczonej edukacji pisarskiej (za Ch. A. Rollstonem). Należy jednak odróżnić pisarzy „zwykłych”, niższego stopnia, od pisarzy wyżej wykształconych, zatrudnionych w administracji królewskiej (za E. Lipińskim), którzy zdolni byli także do tworzenia tekstów literackich. Ponieważ świadectwa epigraficzne i teksty biblijne nie dają mocnych dowodów na zorganizowane, instytucjonalne szkolnictwo, należy przyjąć, że szkolenie miało charakter terminowania, praktyki u zawodowego pisarza. Środowiskiem sprzyjającym rozwojowi i przekazywaniu wyższej wiedzy był dwór królewski wraz ze świątynią. Są to wnioski przekonujące, bardzo prawdopodobne.

Część pierwszą rozprawy kończy kwestia oddziaływań kultury pałacowej, wyrażonej przez bogate zbiory zapisów klinowych, na późniejszą kulturę Kanaanu, do której należał także Izrael i Juda. Autorka stwierdza, że dawna kultura pałacowa w dużej mierze przetrwała. Przyczyniło się do tego prawo rozwoju kultury – prawo adaptacji. „Wyobrażenia, przekonania, zwyczaje i obrzędy są podtrzymywane, jeśli w ramach nowej rzeczywistości odnajdują swoje nowe miejsce” (s. 143). Słuszny jest wniosek autorki, że paralele, jakie można wykazać między tekstami biblijnymi a literaturą Ugarit i literaturą innych państw (Babilonii, Asyrii, Egiptu, Syrii) „świadczą o wpływach kultur Starożytnego Bliskiego Wschodu na piśmienną kulturę Izraela i Judy” (s. 145).

Druga część rozprawy poświęcona została Deuteronomium jako „księdze” – *sefer*. Przedstawione zostały różne jej aspekty: najpierw aspekt materialny – materiały i narzędzia pisarskie, następnie aspekt personalny – kto pisze. Do „postaci” piszących w Deuteronomium należą: Bóg, Mojżesz, ojciec rodziny, król, wszyscy Izraelici, Jozue, kapłani-lewici (s. 176). W następnej kolejności podjęte zostały kwestie piśmiennych dokumentów przedstawionych w Deuteronomium

(„Księga” *Tory*, kamienne tablice): ich zawartość, relacje między nimi, ich związek z Księgą Powtórzonego Prawa.

Po przeanalizowaniu czym jest „Księga” *Tory* w innych tradycjach Biblii Hebrajskiej, autorka doszła do słusznego przekonania, że w tradycjach biblijnych widać rozwój rozumienia, czym jest „Księga” *Tory* oraz rozwój jej znaczenia i funkcji w kulcie i w życiu religijnym Izraela.

Od dawna wiadomo, że Księga Powtórzonego Prawa ma wyjątkowo złożoną strukturę. Potwierdziły to analizy struktury literackiej tej księgi przeprowadzone przez Renatę Jasnos. Synchroniczne poszukiwania struktury księgi dały autorce impuls do postawienia pytań także o proces jej opracowywania (podejście diachroniczne). Temu zagadnieniu poświęcona jest część trzecia rozprawy.

Niezbyt podoba mi się tytuł trzeciej części opracowania. Nazwanie Deuteronomium „uczestnikiem” jest antropomorfizmem. „Uczestnikami” są zazwyczaj byty osobowe i nie należy odnosić tego określenia do rzeczy. Do najcenniejszych w tej części zaliczam paragrafy pierwszy i czwarty.

W paragrafie pierwszym rozpracowany został fenomen oralności i piśmienności w Księdze Powtórzonego Prawa. Księga ta jest świadkiem okresu przejściowego i obydwą te fenomeny w niej występują. W paragrafie czwartym autorka zaproponowała nowe podejście do problemu piśmiennego procesu opracowywania Księgi Deuteronomium, czyli nową *Kompositionsgeschichte*. Ścisłej biorąc, spróbowała wstępnie jedynie wskazać elementy procesu opracowania rozciągniętego w czasie. Zasadnicze elementy tego procesu to:

1. Nie jedna ani nawet nie kilka redakcji, ale dłuższy i bardziej „ciągły” proces odzwierciedla powstawanie biblijnej księgi.

2. Nie tylko zdecydowane „przepracowania” i nowe interpretacje charakteryzują opracowanie kompozycji pisarskiej – jest to bardziej ciągły proces, na który wpływa także oralność kultury.

3. Nie należy przypisywać jednej szkole wszystkich idei wyrażonych w tekście. Rozbudowane utwory niosą często bogactwo treści, motywów i idei czerpanych stopniowo przez dłuższy okres.

4. Powstawanie tekstu może naświetlić „model Gilgamesza”. Procesy i mechanizmy aktywne w kształtowaniu eposu (a ujawnione przez studia porównawcze zachowanych tabliczek z fragmentami *Gilgamesza* z różnych okresów czasu), z dużym prawdopodobieństwem były aktywne także podczas długiego procesu kompozycji biblijnej, np. Deuteronomium (por. s. 365).

Zakończenie jest obszerne (11 stron), streszcza uzyskane wyniki badań i ukazuje zasadnicze osiągnięcia rozprawy.

Dzieło Renaty Jasnos jest dojrzałym, doskonałym opracowaniem, wnoszącym do bibliistyki nowe elementy zaczerpnięte z badań kulturoznawczych starożytnego Bliskiego Wschodu.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Piotr ŁABUDA, *Eliasz w chrystologii Łukasza*, Rozprawy Naukowe 12, Biblos, Tarnów 2012, ss. 558.

Książka ks. Piotra Ł a b u d y jest bardzo obszerną monografią poświęconą obrazowi postaci Eliasza w dwutomowym dziele Łukasza, ze szczególnym uwzględnieniem jego odniesienia do osoby Jezusa Chrystusa. Opracowanie składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych wstępem i zamkniętych zakończeniem. Oprócz tego praca zawiera również na początku wykaz skrótów (rozbiity na działy: 1. Czasopisma, dzieła zbiorowe i serie, 2. Apokryfy ST, 3. Pisma judaistyczne, 4. Ojcowie Kościoła i pisarze kościelni) i spis treści, a streszczenie w trzech językach obcych (angielski, francuski i włoski) i bardzo obszerną bibliografię na końcu (s. 485-558).

Wstęp rozpoczyna się od postawienia pytania o tożsamość Jezusa (Łk 8,25). Po nim następuje krótki zarys badań nad Jezusem historycznym, którego konkluzją jest konieczność uwzględnienia podwójnego wymiaru tekstu ujawniającego zarówno treść wiary pierwotnego Kościoła, jak i historyczny fundament wydarzeń (s. 24-25). Chcąc zbadać kwestię historyczności Jezusa, P. Łabuda zwraca się nie tylko ku metodzie historyczno-krytycznej, ale deklaruje również chęć skorzystania z podejścia historyczno-socjologicznego (s. 27), tradycji interpretacyjnych judaizmu oraz teorii imitacji (s. 31). Pod koniec wstępu zostaje przedstawiony cel pracy (s. 33). Jest nim bliższe przyjrzenie się Eliaszowi i zastanowienie nad jego znaczeniem dla Łukaszczyńskiego obrazu Jezusa Chrystusa. Autor postanawia zbadać, „«czy» i «jak» Eliasz występuje w dziele Łukaszczyńskim, z jakich tradycji Łukasz korzysta i w jaki sposób”, a także w jaki sposób ewangelista odnosi się do jego osoby, życia i dzieła. Z dalszej argumentacji wynika, że badanie to ma dokonać się w specyficzny sposób, ponieważ analizowane teksty będą dotyczyły związków osoby Eliasza z Jezusem i motywacji, z powodu której trzeci ewangelista przyjmuje taką optykę. W ten sposób zostały zarysowane de facto dwa cele opracowania: charakter Łukaszczyńskich tradycji o Eliaszowi oraz ich związek z chrystologią trzeciej Ewangelii kanonicznej. Trzeci cel wspomniany w kolejnym akapicie to próba zdefiniowania relacji między Eliaszowi a Janem Chrzcicielem.